

Rok školy

1961 / 62.

Życie szkolne.

1. IX 61r.

Życie pomógł nam w naszym życiu szkoły, by po dniu miesięcznym wypoczynku dalej kontynuować przerwaną naukę. Wstaliśmy pełni zapału i nowych sił wiedząc, że czeka nas nowy trud, nowa saturozna praca nad sobą. Dziniej rozpoczynamy nowy rok szkolny, rok w którym czeka nas nowa, wyższoza praca, ale równocześnie rok, który przyniesie nam wiele radości w wiele niezapomnianek.

Na akademii zorganizowanej z okazji rozpoczęcia roku szkolnego, powstał komitet p. dyr. Staryk, Iner. Komitetu Inadricelshiego p. Mlynek i Marszałek kol. Okoniski.

W dziedzi artystycznej urhymowaliśmy kilka wierszy i Lutwor postepialowoy - "Nasz woskowy" - Mendelsherna w tryk. kol. Yuglata. Kolejny uczestnicy obowoz opomiedneli nam z ryciu obowozym i wawierwad.

Prace i obchody.

2. IX. 61r.

Dzisiaj po południu młodzież naszej szkoły
wzięła udział w pochodzie zorganizowanym
z okazji 22 rocznicy napadu hitlerowskiego
na Polskę. Na trasie na grobach
poległym poświęciliśmy wieńce. W uroczystości
wzięło udział również jednostka wojskowa
+ Samurza.

Życie szkolne.

14. IX. 61r.

W związku z rozpoczynającym się
rokiem szkolnym odbył się apel, na którym
P. Dyrektor przypominał uczniom punkty
regulaminu szkolnego i nalecił młodzież
składkę jego przestrzeganiu.

16 IX. 61r.

Dzisiaj, świetlice zorganizował Komitet

Szkolny Z.M.S. na swoje polystycznia rozlyty na
wiersze, parodia "Hamleta", rjadny rjadula
na zakaznicu polbyta na rabawo tamersna-
a u ogole satose uplyneta u baroko murej
i serdecnej atmosfere.

Kultura i sztuka.

19. IX. 61r.

So par pionowsy u tym roku skolnym
odmiedrili nas detypci Filharmonii Kralowshiez
+ audyrya pt. "Przyroda i stary u muzyce".

Uslyshelismy kolejno:

Fragment + spow "Sadko"

"Wloty wiersenne" - Schumana u wyk. p. Libronskaja

"Liesni, Koschowskiego - u wyk. Wreny Kapichiej

"Smiercznyk" - " - " - (soprano)

"W klasycznym spodnie" - u wyk. Jaska Siwelta (soprano)

"Kockadyl" - u wyk. M. Demana (spier)

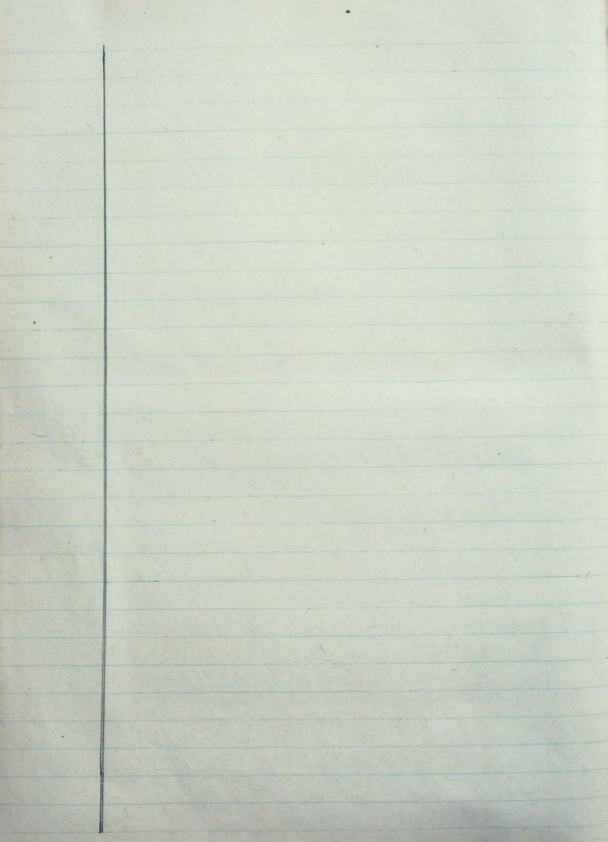
"Dwa ptaszki" - " - Wreny Kapichiej (" -)

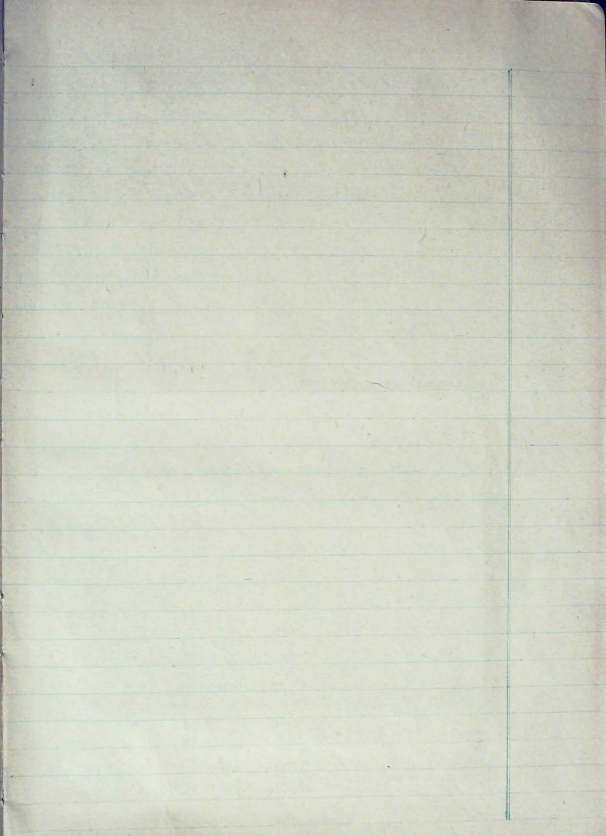
"Zefir" - " - Jaska Siwelta (soprano)

"A galy "bednie stawe i pogoda" - " - Mariana Demana (spier)

"Kulaweczka" - do sbu Marii Konopnickiej -

u wyk. Wreny Kapichiej (soprano)





Złoto i.t.d. Opiera górnictwa i hutnictwa rozwijał się tu przemysł chemiczny oraz spożywczy.

Kazachstan liczy 10 ml. ludności. Stolicą jego jest Ałma Ata - 500 tys. ludności.

Dawniej te tereny zamieszkiwała ludność tatarska. 1965 r. Rosja całkowicie zajęła te ziemie.

Republika Uzbekia leży w środkowej Azji

między Turanickiej, pomiędzy Amudarią i Syr-darią.

Jest to najbogatsza i najgęściej zaludniona republika związkowa Azji Środkowej. Ziemie

te najlepiej nadają się do skutecznego nawożenia i dlatego powstały tu bogate plantacje bawełny, ryżu i winnej latorośli. Rozwinęło się też jedwabnictwo. Występują tu bogactwa

mineralne jak: ropa naftowa, węgiel kamienny, i metale kolorowe. Stolicą Uzbekistanu jest Tashkent, miasto zapylone, w okolicy wód podziemnych panuje nieopisany ruch. Z innych wspaniałych miast należy wymienić Samarkandę

70% ludności stanowią Kozacy. W Uzbekistanie kobiety noszą na twarzach zastony - paramze.

Wzrost dziecięstwa jako współczynnik wynosi 41 warłokowy.

Redaktor opowiada także o obyczajach wesela oraz o innych obyczajach panujących między ludnością Uzbekistanu.

Sprawozdanie z wyjazdu w 40cc.

Wyjazd zorganizowała dwójka kawalerów przy pomocy stawiaków prof. Czumy i prof. Złotkiewicza. Uczestników było 24.

Dn. 9. X. w niedzielę zebrałyśmy się na stacji kolejowej. Była godzina 15. Pojeżdżąc z Ławowa był nieco spóźniony, więc zachodziła obawa, czy zdążymy przesiąść się w Płanowie do pociągu, który miał nas zabrać do Nowego Targu. W Płanowie można było zobaczyć ciekawy obrazek: przez 2 rowny, gęsiego, biegła pokazalna grupa roześmianych dziewcząt, podskakujących jak po lawie olimpijki. Razem śmiały się dlatego, że w ten sposób zrealizowały świetną gimnastykę poranną, która jak wiadomo określa i przyswaja kumosa najbardziej rozspanym.

Nowe świetne zawodniczki osiągnęły cel, t.j. „zstąpiły” na wypełniony dotychczas wagon. Po kilku godzinach podwojny b. ciekawej, bo za dynamii pociągu zrealizowały b. ładne jesiennie krajoznawstwo, noma „ciężko” dotad rozpaczliwie się wolejąca, przyprężyła i triumfalnie wiozła nas do N. Targu. Z Nowego Targu pojeżdżaliśmy autobusem do Łopusznej.

Tam zrealizowałyśmy zabytkowy kościółek z XII w. Kościółek jest mały, drewniany, słowny, szwara moja prostota. Orłobio my jest ludzonymi rzeźbami i malowidłami.

Trasę jednak w drogę. Kłak prowadzi na rezydent Tuobara. Najpierw zrealizujemy drogę wiejską, potem covear aryj i aryj. Spotykamy na halach stada owie; nabrały pastki i górali. Leżko zabrymujemy się by podziwiać przepiękne krajoznawstwo, nieważ wiozemy dalekie rezydent by n.p. Bobia, Boby, Lubli. Prześliczenie angła dają

Zwiera gdo porośle ciemnozielonym lasem rzplakonym.

Tuż o zmierzchu oblatyśmy do schroniska. Jest ono duże, zbudowane po wojnie, zaopatrzone o takie wygody jak ciepła woda, światło elektryczne, telefon, telewizja.

Tutaj zjedliśmy kolację, a potem ponetyśmy oglądać program telewizyjny. Na drugiej dzień skoro świt wyruszyliśmy na rezerf Tuobara. Potem wrocilyśmy do schroniska na śniadanie i o godz. 9-tej wyruszyliśmy w dobrą drogę, do Kapki. Schodzi mi halami i lasami ciągle o adt, aż do Wsi Poopka Wielka.

Sam zbierzyliśmy nieco z drogi i ponetyśmy oglądać dom, w którym żył pewna piękny Podhala i Gocós. - Wt. Oo-kan. Dom był niestety, zamknięty.

Znowu wyruszyliśmy znowu do Kapki. Walec wiedzie przez pola, lasy, wzgoda. Leż i oto Kapka, patrzymy na nią z góry. Nie wygląda zbyt interesująco. Okazuje mi że miż myślimy, bo o istocie Kapka to b. piękne miasto. Wtoby duża wieś, wty miasto, b. dużo zieleńi, wędzie wiele pensjonaty, sanatoria. Yrciemy na sta- gje zład jedziemy do Chabówki. Tutaj poezgiem Tokopane- Alawakawa jedziemy do Płanowa.

Znowu poezgi zstobozony, buduje mieste niedogęch. Dzikli rozpobiegłowości prof. ZTonkiewicz wszystkie wygo dwie niedog. Preriodamy mi o Płanowie i oto jertemmy o Bizerku. Wyjechała skonieczona, ale dłuży o naszej armizci porostana wspomnienie z tej b. udanej przyjemnej i miastotecznej wyjeżdżki.

6. X. 61. W. X. wyjechały na wycieczkę do Moski.
Celem tej wycieczki było wiedzenie zakładów
azotowych.

Najpierw zwiedziliśmy chlorownię, gdzie z solanek
znajdujących się w wannach Bilitera przez elektro-
lizę otrzymuje się chlor. Następnie odwiedziliśmy
w jaki sposób otrzymuje się w przemyśle amoa-
niak, wodę amoniakalną oraz kwas azotowy.

Na koniec zwiedziliśmy fabrykę nawozów sztucznych.
Wycieczka ta przyniosła nam dużo korzyści.

Oprócz przyjemności, jakie daje każda wycieczka,
dosta nam wiele korzyści dla nauki, z zakresu
chemii. To co ujemy się na lekce widzi-
liśmy zastosowane w praktyce.

I jeszcze pojechaliśmy do Tarnobrzeg, gdzie zwiedziliśmy
muzeum ziemi tarnobrzeskiej.

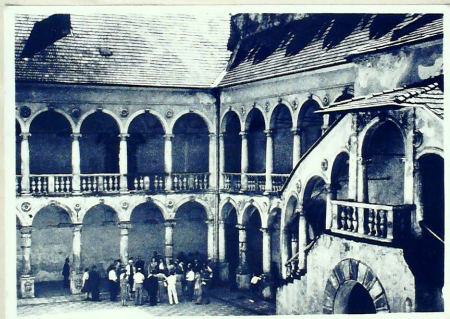
liagle wycieczki, wycieczki.....

Dr. 13. X. 61. W. X. b. pojechała na wycieczkę do
Sandomierza. Droga prowadzona przez Tarnobrzeg,
Dębic, Mielec, Tarnobrzeg. Widoki były ładne,
lecz jakie inne niż nasze. Były to same rów-
niny przecięknie do naszych gór. Najpierw zwi-
dziliśmy Tarnobrzeg - miasto młode, niedawno po-
stawiło. Ma bardzo duże znaczenie ze względu
że w jego okolicach znajdują się obrymne
pokłady siarki.

Potem udaliśmy się do sandomierza. Jest to miasto stare, bardzo puste. Poniada bardzo dużo zabytków.

Zwiedziliśmy "Museum Ziemi Sandomierskiej" Znajdowały się tam kolekcje obrazów, oraz wykopaliska ziemi rezerwacji. Obejrzeliśmy ratur z 1362r. Przedno miasteczka widziemy na bardzoym miejscu.

Późnym wieczorem wróciliśmy do Buzska. Po drodze zwiedziliśmy zamek w Baranowie.



Zamek - Baranów.



Życie szkolne.

15. X. 61.

Kui od samego wana w szkole niecodzienny
nastroy. Setno kuzalanimy przy dekoracji hallu
i rozmow na temat zabawy.

Wreszcie o godz. 16⁰⁰ zaczęto tę zabawę.

Odkryta jazzowa grupa samby, rock and roll
również sentymentalne tanga i walce.

Jedną eliminacyjnym punktem zabawy
były eliminacje piosenek. Pojawity się na
scenie szkolnej nowe, ukryte dotychczas talenty.

Wśród piosenkówek i piosenkany trudno było
wybrać najlepsze. Tak w eliminacjach
indywidualnych I miejsce zajęła kol. Zalasini-
ska za wykonanie piosenki "Kuglarze".

II miejsce zajęła kol. Jagietto kol. XI b za
piosenkę "Guadalupe" i kol. Zurauska kol. XI a
za wykonanie piosenki "Kui nigdy".

III miejsce dzielili kol. Lipeiva kol. XI b z kol. Petalosem
kol. X b. W eliminacjach chóralis klasowych

I miejsce zajęła kol. XI a

II " " kol. XI b

III " " kol. VIII c i kol. X a

Przy okazji p. Dyrektor zarządził że poziom eli-
minacji był bardzo wysoki i równai się zym
poziomem z festiwalem w Sopocie.

Potem rozpoczęta się na nowo zabawa, która
trwała do 20⁰⁰.

16. X. 61.

Rozmowa i obchody.

W związku z XX rocznicą Wojny Polskiej w naszej szkole odbył się pożegnanie.

Kd. Korczyński wygłosił referat związany z tą rocznicą. Podkreślił w nim bohaterstwo i ofiarność żołnierza polskiego walącego czy to na lądzie, czy na morzu, czy w powietrzu.

Imię jest bohaterstwo żołnierzy polskich w bitwach na Francji, Anglii, Monte Cassino, pod Stawkiem, Tobrukiem.

Wielkie bohaterstwo i odwagę wykazali wojownicy polskie pod Lenino waląc u boku Armii Czerwonej.

Potem kolega Petalys wygłosił wiersz p. P. Prądnika o żołnierzu a kd. Ingrot zaśpiewał na fortepianie parę pieśni żołnierskich.

... by to dener, czy stonczna spiechota
Władkie rzychał miarowry różny kock
To maneruje kerna piechota
Na żołnierski na brzozy zycia, los.....

To piosenka miłni nam o burdach żołnierzy polskich którzy walęyli o wolności ojczyzny.

Nie zotamnywali się pod cziawem iych żwoli, niepowodzeni ale parli naprzed ufajac w swoje sity, wierząc w nadzieję wolności.

Kultura i sztuka

19. I. 61. młodzień naszej szkoły oglądała film
p. t. "Niesieni - Tak było".

Film oparty na rzeczywistych faktach. Zdziało
wzbrojne przez samych Niemców.

"Niesieni - tak było - Niesety, tak reżyserie
było. Film ten ukazuje nam w jakiej sytuacji
znalazała się Polska w obliczu II wojny światowej.

Następnie, 20 września, najazd hitlerowców na Polskę,
Niemcy w krótkim czasie zajęli większość terytorium
Polski nie napotykała większego oporu.

Wszystko pisało się ku Warszawie. Tu dopiero
trafili na duży opór. Ludność stolicy broniła się
bohatercko. Bombardowanie trwało dzień i noc.

Sami Niemcy mówili: "Tam musi być piekło.
Brak żywności, broni, wody, lekarstw i opatrunków
dla rannych zmusiły ludność Warszawy do
poddania się.

Mamy tutaj bohaterką obronę Westerplatte,
poety gdańskiej i.t.d.

Soldaci walcyli, nie ustawali w walce, wierzyli
w dzień zwycięstwa. Po 5 latach 8 miesiącach
i 8 dniach przyszedł dzień wyzwolenia.

5 maja 1945 r. Niemcy kapitulują.

22. X. 61. obejrzeliśmy przedstawienie Teatra z Tamora
p. f. „Dziweryna Świdra”.

Jest to komedia zabójczego pędu humoru i smaku
całkownie znikającego z komplikacji akcji i losów
bohaterów.

Stoczenie i obrędy

23. X. 61. odbył się pranie poświęcony XXII Zjazd
K.P.Z.R.

Prof. Kulew zaprowadził nas z uwagami XXII Zjazdu.
XXII Zjazd K.P.Z.R. zbiera się w czasach kiedy nasza ojczyzna
znów wchodzi w okres rewolucyjnego budowy społeczeństwa
komunistycznego, kiedy socjalizm można uważać nie
za krajach demokracji ludowej, kiedy na całym świecie
wspornym tempie idzie postęp i pokój. XXII Zjazd z
wolnością podsumowuje wyniki epokowych zwycięstw
narodu radzieckiego. Ktoż mógł przeżyć rok bohaterów
krajów walki i znajduje się dziś w pełnym rozkwicie
nie twórczych. Namocniła się języczka bandyż potęga
wszystkich nierówności jego autorytet międzynarodowy,
jako bojownika o sprawę pokoju i postępu, o przyjaźń
narodów, o lepsze ludzkości

Uchwalił XXII Zjazd K.P.Z.R.

I Umocnienie jedności obron socjalistycznego

... „Obecnie nie imperium ale socjalizm oświetla świat”

W kierunku rozwoju świata...

Kłopoty szkół średnich w Brzesku

Brzesko posiada dwie średnie szkoły — Liceum Ogólnokształcące i Technikum Ekonomiczne. Obie te szkoły mieszczą się w adaptowanym na ten cel budynku, będącym niegdyś letnią rezydencją właściciela browaru Okocim. Budynek nie jest przystosowany do potrzeb szkoły i sprawia dyrekcjom niemało kłopotu we właściwym rozlokowaniu sal i gabinetów naukowych.

W okresie ferii letnich budynki zajmują kolonie, pozostawiając go często w stanie „nie do poznania”, jak to miało miejsce w roku bieżącym. W budynku mieszczą również osoby postronne, nie związane niczym ze szkołą. Położenie budynku w centrum parku, bez jakiegokolwiek ogrodzenia, naraża jego obciążenie na zaśmiecanie przez mniej kulturalnych spacerowiczów. Miały miejsce również i chuligańskie wybryki w obrębie szkoły.

Osobny kłopot — to nadmierna ilość zgłaszającej się do tych szkół młodzieży, którą nie sposób pomieścić i stać się rozgorzczenia, interwencji itp. Stan uczniów stale wzrasta, gdy w ub. roku w Liceum Ogólnokształcącym było na początku roku szkolnego 328 uczniów, to w br. jest ich 370 i musiano w związku z tym wygospodarować nowe sale szkolne.

Mimo tych trudności dyrekcje robią wszystko, by nauka przebiegała normalnie i osiągnięte wyniki były zadowalające. W tych warunkach — projekt budowy nowego gmachu szkolnego w Brzesku, w którym znalazłoby pomieszczenia wymienione szkoły, ma jak najbardziej realne podstawy. (Jb)

.... Pod późniejszymi nazwami walki narodowo-wyzwoleńczej system kolonialny w istocie istnieje...

II Sprawa wojny i pokoju - problem który porusza najbardziej palącym problemem doby obecnej, motywującym całą ludność.

III Komunistyczna Partia związku kadzieckiego weźmie wszystko co niedostępne, aby zachować i umocnić pokój i przyjaźni między narodami w imię zwycięstwa. zwycięznych ideałów postępu społecznego i zepsucia narodów...

IV. Przyspieszenie tempa budownictwa komunistycznego
Wykonanie planu pięcioletniego podniesienie gospodarki w 1952 na taki poziom który przelicznie USA także pod względem produkcji na głowę ludności.
Będzie to epokowe zwycięstwo socjalizmu nad kapitalizmem.

V Wzrost i życie leninowskiego narodu zachowania jedności i czystości naszych postępków.

VI Wzmocnienie pracy ideologicznej
Głównymi kierunkami pracy ideologicznej są:
1) propaganda nauki marksizmu - leninowskiej i ugruntowanie światopoglądu u wszystkich członków społeczeństwa walczą z przetrzymaniem kapitalizmu, wychowanie ludzi pracy w duchu bolszewickich rozkazów marksowskich Partii wreszcie obwieśca:
„Obecne pokolenie ludzi wadliwych żyć będzie w komunizmie!”

Dn. 3. XI. 61. odbyło się spotkanie lekara szkolnego z młodzieżą tegoż liceum.

Tematem pogadanki było krwiodawstwo. Lekkar mówił o wielkiej roli jaką odgrywa krew w medycynie. Mimo ogromnego postępu w tej dziedzinie, żaden nowy środek nowej lekowniki nie potrafi zastąpić krwi. A krwi potrzeba w bardzo dużych ilościach. Dlatego wolałamy w wyszy:
Jak najwięcej honorowych dawców krwi

Dn. 7. XI. 61. godz 7⁴⁵ odbył się poranek z okazji 44 rocznicy Wielkiej Rewolucji październikowej.

Najpierw p. Dyrektor wygłosił przemówienie w którym mówił o przebiegu rewolucji, o jej zakonienieni i jej znaczeniu dla ludu wszyńskiego i polskiego. Następnie nawiział do warunków onych. Mówił o sytuacji politycznej w Europie i wspominał o uchwałach zjazdu KPZR.

Do przemówienia chóór szkolny zaśpiewał parę piosenek i jedna z koleżanek wygłosiła wieść związaną z uroczystością.

Dn. 7. XI. 61. młodzieńcy klas 8-tych i 11-tych udali się na wyjeżdż do Krakowa.

Celem tej wyjeżdżki było obejrzenie sztuki H. Mickiewicza „Dziady”.

Dramat ten był grany w teatrze Rapsodycznym.

24. XI. 61

Wrecia audycja Gilhormanii p.l., Rondo i wariacje

Wrynelismy kolejno:

"Kwiecino Fajotewski lesny" - w wykonaniu Z. Winie
Pawlikowskiej.

Wariacje Haydna - wielonerela, wyk. Pietrykowska

Wariacje Hovelliego w opracowaniu Marbiniego -

skrzypce - wyk. Rypiniski

Rondo - Non Beethoven - "Ktosz skowienka z powodu
utraczonego quocia" - fortepian, wyk. M. Swanejko.

Schubert - "Polna rojyerka" - wyk. Z. Winie Pawlikowskiej

Rondo Elvera - wielonerela, wyk. Pietrykowska

Kwart Rypiniski - "Klapyz" - skrzypce, wyk. Rypiniski.

17. XI. 61.

Dzien trisizjazy jest swietem marnych dwogich wychowawcow,
ludri pracujacych nad kulturalowaniem marnych charakterow,
potwierdzajacych sie dla nas bezgranicznie, wnoszacych wie-
dze w nasze mlode umysly. Cagle mowia, klumata,
wyjasniaja, dowadzaja, poprawiaja. Swaca Lek jest bardzo
trudna. Dlatego tez nie powinniemy przyspawac im kto-
ropow ale dobrym zachowaniem i nauka sprawni im
przyjemnosci.

Ze tej to dzarzi w naszej szkole odbyl mja poranek
organizowany przez Rade Kemisowku.

Na uwosytosci te przytyli przedstawiciele Komitete
Rozsiedelskiego. Na porqtku przewodniczacy B. U.
naplowit przedmowieniem

„... ten zwycięzca - kto drugim da
Najwięcej kwiatów od siebie...”

Tak powiedział Adam Hryń współczesnym sobie, ideal-
istom, a ja Drodzy Archaowscy w imieniu całej zebranej
młodzieży w dniu Waszego święta pozwól sobie powiedzeć
cie to właśnie Wy jesteście tymi, zwycięzcami, wy, któ-
ry przez całe życie nieście ten kaganiec oszłości
Bo komu jak nie Wam Drodzy Archaowscy zawdzięcza
ja nasz poprzedni rajskie i zamieszane stanowiska, nau-
kowe tytuły; kogo my sami za kilka lat będziemy
wspominać z wdzięcznością i wzruszeniem?

Natomiast Was, obchodzących w dniu dzisiejszym swoje świę-
to, my dzisiaj w miarę naszych sił i umiejętności
postaramy uprzyjemnić. Przed wamizacją pozwól sobie
złożyć rodoceenne życzenia pomysłowych wyników w trudnej
i odpowiedzialnej pracy archaowskiej oraz dużo przyjem-
nych i wesołych chwil w życiu osobistym.

Chyż ze mojej strony postaramy się dotrzeć w wszelkich ok-
azach, by praca Wasza nie była tak ciężka, by poro-
dzenie: „kogo bogowie zmieniowidzili, pedagogiem uwy-
żnili” stało się w pierwszym stopniu tak przykre, a
jednak z życia wzięte znaczenie.

Wyrazem wdzięczności były kwiaty, kwiaty które wy-
czuła archaowcom R. H., przedstawiciele Komitetu
Rodzicielskiego, ZMS, ZHP i innych organizacji i stnie
jacych na terenie naszej szkoły.

Do tej chwili oficjalnej nastąpiła wieść artystyczna.

Wspieć tę zapożyczoną wiersz Leopolda Staffa „O wielkiej
wrażliwości”. Potem był utwór własny zaprezentowany
przez autorkę wiers. 11. VIII, piosenki solowe i wykonanie
chóralskie, kulminacyjnym punktem tej części była
„Świtezianka”.

Uwagę gości zwrócił prof. Złotkiewicz zastępujący w
tym czasie nieobecnego p. Dyrektora. Podziękował on
całej społeczności za zorganizowanie tej uroczystości.

29. XI. 61.

Drugi dzień poważeń był poświęcony 100 rocznicy
śmierci Joachima Bełweda oraz 131 rocznicy powsta-
nia listopadowego.

Na początku został wykonany werset o życiu i dzie-
łach Bełweda, oraz o powstaniu listopadowym.
Następnie chór odśpiewał kilka piosenek związanych
z tą rocznicą.

4. XII. 61.

Wśród naszych gości. Byli nimi dwójka
krochowski Filharmonii którzy przyjechali z kole-
ją audycji p.t. „Mendelson i Szuman - kompozy-
torzy romantyzmu”.

Na program tej audycji złożyło się:

- "Pieśni bez słów" - Mendelson, rytm. y. Niewelt - skrypcy
 "Skwer" - " Dobrowolski - fortepian
 "Capriccio" " " " "
 "Na skrzydłach pieśni" - Janina Kapieła przy akompaniamencie fortepianu.
 "Wielkiły poranek" - Melanowski

Kumosa.

- Maur - "Zwycięstwo Dawida" - Dobrowolski, skrypcy.
 "Pieśni Grenadierów" - Melanowski
 Wielkiły wieje } utwory skrypcze - Niewelt
 Ranek

On. 5. XII. 61. lekarka chciały mieć z młodzieżą
 tegoż liceum pogadankę o quazliicy.

7. XII. 61.

Drugiej młodzieży całej szkoły wyjechała do tea-
 tru do Kwalowa na sztukę A. Fredry "Damy
 i huzary". Komedia grana była w teatrze
 im. Stowackiego. Sztuka bardzo się
 wspaniałym podobała.

On. 9. XII. 61. po lekcjach. coto młodziei udato
sie do kina "Boltyle" gdzie obejrzata film p.t.
"Los estowicki". Film ten jest zeram II wojny
swiatowej.

17 grudnia 61o. -

W dniu dzisiejszym odbylo sie zebranie
Rady Uczniowskiej. Na zebraniu omawiany byl
plan pracy na II półrocie. Długa sprawa byla
choinka noworoczna. Atrakcji by ma przygoto-
wac caka młodziei (a nie jakies jednostki, no coż?
to ma najczęściej miejsce w naszej szkole) a nad
caka tą sprawa ma czuwac kadra Uczniowska.

18 grudnia 1961o.

W każdej instytucji znajduje sie organizacja PCK.
Jej zadaniem jest; pomoc w nagłych wypadkach
zachorowani, czuwanie nad higieną i estetyką
otoczenia.

W naszej szkole też istnieje taka organizacja, jest
ona bardzo aktywna, bnieka tutaj zarzadzyc, ze
dwie osoby teiq w pracy opiekunki kota,
energicznej i niesmordowanej p. prof. H. Bystryńskiej.
W dniu dzisiejszym odbyl sie poranek na ktorym
wygloszona zostala pogadanka na temat higieny
i jej znaczenia dla społeczenstwa.

20 grudnia - 1961.

Cała młodzież z radością przyjęła wiadomość, że tegoroczne ferie zimowe rozpoczynają się od 21 grudnia.

Więcej niż zwłasnemu młodzieży internackiej, która po takiej długiej nieobecności wróci do rodzinnego domu, aby tam wspólnie z rodziną zasiąść do wigilijnego stołu.

Ferie te będą dla nas wyjątkiem, po którym znów zabieremy się do pracy.

22 grudnia 1961..... 7 stycznia 1962.

Ferie zimowe.

24 grudnia.

Dzisiaj jest wigilia. Z rana, wędrując dużo kłopotliwie, wspanie się śpią, co kupują, obchodzą, wychodzą. Na ulicach widać ludzi, którzy niosą lub ciągną na sankach zielone choinki. W domach przygotowania do wesołego portku, strojenie choinek.

Za dniami nasu, pomyśl śnieg pułki. Kształt wędruje nieoczekiwany, jeśliś bawo, uroczyście.

Stychała kłosa otwieranych drzwi. To ciekawe dzieła wybiegają na dół, by spojrzeć na niebo, czy świeci już pierwsza „gwiazdka wigilijna”, czy czas zacząć wigilijną ucztę.

7. stycznia 1962.

Co? 1962 rok? A może pomyłka? Nie, to nie pomył-
ka, to rzeczywistość.

Dzisiaj jesteśmy pierwszy dzień w roku w nowym
roku kalendarzowym 1962.

Ma to swoją głęboką wymowę. Kiedy pisemy tę datę
w zeszycie zastanawiamy się jak ten czas szybko płynie.

Wst i nie nie potrafi zatrzymać jego naturalnego pędu

Dzisiaj mimo woli namawiają nas o pytania. Co sobie
kiedyś w ciągu tego czasu? Słynę przed oczami
wspomnienia z wziętych lat.

... lubię kwiaty i wspomnienia, bo są zawsze piękne
Dzisiaj można. I natężeniem upiększają nam
codzienne życie.

Dzisiaj można. W piechu śnieżnym, wóś białych
nie zetrę

Chyba wy - wspomnienia miłe, wóś zastępicie....

Nowy rok wita nas wesoło. Wita nas wsmiechem
jarnego słońca i pierwiastka abstrakcyjnych płatków
śniegu. I pragnie aby wspomnienia po nim też
były wadzone i przyjemne. Chce, byśmy go wspo-
minali tak jak wspomina się wiosnę, lato upalne
śpiew ptaków i kolorowe kwiaty.

A że ten dla nas, maturzystów nie będzie łatwy.

Stoi przed nami, jeżeli można to tak nazwać -
problem życia, najpierw matura, potem wybór
zawodu.

21 stycznia 1962.

Zgodnie ze wyrazajem - nie ma świąt bez choinki.
Nie ma chyba domu w którym w czasie świąt
Bożego Narodzenia nie byłoby choinki, pod której
gąszczem poczynnymi lasem spędza się wesoło
i przyjemnie czas. Przeminięły świąta, nie ma
świeczek i bombek kolorowych na choince, nie ma
parnej choinki. Rozwiewa się narkotyz świąteczny
a powraca nuda, pracowity dzień. Pozostają tylko
wspomnienia. Ale jeszcze raz wracamy pod choinkę
nie we wspomnieniach, o nie.

Wracamy popołudniową parą do naszej "budki", by
tu parę godzin spędzić przy choince w gronie dwójki
profesorów i kolegów.

Stadyjki staje się radość.

Spytaliśmy wycieczki na świąteczną choinkę, na noworoczny bal.
Stoi nasza choinka w holku. Lśni cała od świec
i kolorowych światełek, mieni się tęczą kolorów, wesoło
rozwiewa zapach lasu, zapach miodu i zimy.

A my pod jej gąszczem, patrzymy i pochłaniajemy jej
piękność i ujmowość.

Ale oto staje przed nią nasz młodszy kolega, który
teraz na sobie skupił uwagę. Wita on grono profesorskie
i całą młodzież i składając wyjątkiem nowoczesne życzenia
potem przemawia do nas p. dyrektor, który życzy (przez
wyjątkiem) dobrej nauki, rozpoczęcia w nowym roku i wesołych
zabaw po w tej chwili jest najważniejsze).

Potem następuje część artystyczna w której na nieregularną uwagę zasługują inscenizacja kocha polonistycznego p.t.

"Na gochy" oraz utwór własny kol. Gubieni ues. W. VIII a
[nawiasem mówiąc nadzwyczajny talent] p.t. "W nowym roku".

Do części artystycznej zjawia się domna wózek.

która wspierała uesniom biednym, aobne uesniom
mę. podawanie. Fundatorem ich był Komitet Rodziców.

Potem udaliśmy się do klas, gdzie również usłuchali
nam skromne przyjęcie.

"Zaprzęta orkiestra - na hallu ai foesno od wózyje-
cyek par. Sek wesoła bawiliśmy się do godz 21⁰⁰".

Kultura i sztuka

29. I. 62.

Dzisiaj gościliśmy u siebie artystów lokalnej
filharmonii. Ich dainiejszy program przybliżemy
krótko dalszemu i kulturalnym bisowaniem.

Ufyznelisimy kullis utworów na rózne instrumenty.

Inne

Zima w całej pełni. Ziemia pokryta grubym
kocuchem śniegu. Nocą dość ostry mróz. W sumie?
Kapitałne warunki dla sportu zimowego. Bieżywiście.
Nie można nie zacząć. Na karizym kokułku tenar
można spotkać "spotowca". Wzrostkie węgółki, górkę,
pagórkę, stawki, potoki, jesiawa woję się samary,
tyżwiany i nowiary.

Ale czy nieczyniście wszystko jest w porządku. O własnie, chodzi o to „ale”. Tu chodzi o życie człowieka.

Nie wszystkie miejsca są dogodnie do uprawiania tego rodzaju sportu. Są to przede wszystkim różne stawy i jeziora. Jeden z następnych apelii postanowiliśmy poruszyć tej sprawie. Niebezpieczeństwo, groźne lekko myślnym.

Życie szkolne.

14. II. 62.

Dzisiaj zebraliśmy się po piśmie lekcjach na apelii, który był poświęcony omówieniu wyników nauwania za II okres.

16. II. 62

Dzisiaj klasy XI-te miały tradycyjną zabawkę, studniówkę. Łoż tu dużo pisze. Sto dni do matury. Jest to ni dużo, ni mało, zależy według kogo, bo ja sądzę że jest to stosowanie mało i już tak niedługo, Oni opuszczają nas.

Ale nie martwimy się napróżd. Życzymy im wszystkim dobrych wyników w nauce, zdania matury, doświadczenia na studia i przede wszystkim - wesołej zabawy - (może to dla niektórych będzie ostatnia w tym okresie).

21. II. 62.

Wojewódzki Komitet Prewencji prowadzi rewolucyjną akcję przeciwalkoholową na terenie całego województwa. Obecnie wydał on reweg. broszur i ulotki na temat niebezpieczeństwa alkoholu.

Prof. Zonkiewicz odczytał dziś na opelu kultury uwagów mójrzycyeli o nieodpowiednim działaniu alkoholu na organizm człowieka.

Kultura i sztuka

22. II. 62.

W dniu dzisiejszym przybyli do nas artyści Kształowickiej Filharmonii Kawodowej z występem zotybuwanym „Muzyka niemiecka”.

Zapoznaliśmy się z rozwojem muzyki niemieckiej od J. S. Bacha, a van Beethowena i Mozarta do Schuberta i Schumannów.

Artyści z entuzjazmem witani przez młodzież, stawali się jako najlepsi odtworcy ascyducieli genialnych twórców muzyki niemieckiej.

Motywaliśmy między innymi - etenuet - Mozarta

„Dwoj gpenowdierzy - kumana i inne.

Włodzici goręcymi oklaskami dziękowała artystom którzy pozwolili nam się zapoznać z wysoką kulturą muzyki niemieckiej i jej rozwojem na prestrve- ni dzisiejszej.

26. II. 62.

Cała młodzież po pipieciu leżących zebrała się
by wysłuchać prelekcji na temat Oświęcimia.
Sami magister, która wygłaszała tę prelekcję
mówiła o historii powstania obozu koncentracyjnego
w Oświęcimiu, o życiu więźniów, o strasznych
zbrodniach hitlerowców na więźniach i o wyzwoleniu
obozu w 1945 r.

Okropna to była historia, jak komarom ser.
Spomnieli 4 ml ludzi zginęło tylko w tym obozie,
za co? za to, że chcieli być wolni, nie chcieli
znać Hitlera, za to, że byli Polakami, Francuzami
bądź Czechami.

Prelekcja to poposta była filmem i zdjęciami
ukazującymi autentyczne fakty.

Kultura i sztuka

28. II. 62.

Zebrałiśmy się w hali na opelu na którym omawiano sprawy bieżące.

Główną sprawą był IX Ogólnopolski Konkurs Recytatorski. Wawentem konkursu było przygotowanie

treść utworów.

1. Poezja
2. Proza artystyczna
3. Proza publicystyczna

Czas deklamacji wszystkich utworów nie mógł przekroczyć 15 min.

Do konkursu zgłosiło się 32 osoby. A wzięło udział 25 osób.

I miejsce w konkursie tym zajął Bogot Danuta wraz z Fryderyką Okuchą, uczestniczką klasy II.

II miejsce zajął Barbara Biewnat uc. kl. IV a.

Zwycięcom konkursu i wszystkim uczestnikom wręczono nagrody książkowe.

Inne

Przyroda budzi się ze snu zimowego. Stopniast śnieg, popękane lody, świeci jasne słońce.

Na drzewach widać młode pąki, miejscami zieleni się trawa, lecz więcej jest jeszcze nudyk, płam, chwastów, plamki, ach nie przeproszę to tylko wroble na dachu a ja myślę tam że to skowronki przyleciały. Lecz niedługo przyjdzie.

Wzima sięgną słońce a dołota cudo odlechy wiosny.

Rocznice i obchody

8. III. 62.

8 marca jest Międzynarodowym Dniem Kobiet.

Dzień ten obchodzony jest przez kobiety wszystkich krajów. Obchodzony jest od czasów kiedy kobiety uzyskały równoprawność z mężczyznami. Dziś wcale nie drwinym jest kobieta - inżynier, lekarz, kobieta - robotnik, kobieta - poseł. W niektórych czasach kobiety wcale nie mogły wstąpić do pracy. A powołanie Michiewicza nie może w tym wypadku brnąć pod uwagę

... "Kobieto, ty pełno masz..."

Ekstremizm męski nie zapomniawszy o tej naszej uroczystości, i na apel przygotowanym z tej okazji uszereżowali swoje Profesorki i koleżanki. Dziękowali im profesorom za trud i pracę nad nami i koleżankom za chwile spędzone wczem z nami, były kilkunastu wolnych, składali życzenia i wrękali kwiaty.

W imieniu młodzieży męskiej przemawiał przewodniczący Rady Męskiej kol. Petalas.

Z życzeniami skierował także p. dyrektor.

Potem został ogłoszony referat "Kobieta na prężnym świecie".

Uroczystości uświetniona była występem artystycznym, której większą część stanowiły popisy zespołu jarowego pod dyrekcją Adama Komendy ul. 11. 1. p.

12. III. 62.

Dzisiaj po pięciu lekcjach udaliśmy się do kina „Browar” na film p. t. „Kolesowa ze sobą gwarantuję” produkcji czechosłowackiej. Jest to kolorowa bajeczka. Wzajemnie byliśmy zdziwieni dlaczego właśnie ten film mamy oglądać ale nie znajdowali na to pytanie odpowiedzi. Ja też jestem zdziwiony i też nie wiem co odpowiedzieć.

Roelnice i obchody

16. III. 62.

... Ojczy nam długo żyj, o nieśmiertelności swojej...

Sak śpiewał chór według dwopiętnemu planu Dyrektora i Złazniewowi Karykowi w dniu jego imienin.

Sak śpiewał chór a z chórem śpiewały secesje wszystkich ułenios, secesje pełne wdzięku i miłości dla opiekuna naszej szkoły.

„Ojczy nam sto lat” śpiewali profesorowie, którzy pod jego kierownictwem prowadzą nas, młode pokolenie po tej brzońskiej drodze życia.

Ojczy nam dalej i pracy dla dobra ludzkości a nagroda za Twoją trudną i epicką, odpowiedzialną pracę brać plony tej pracy t. j. owocami tej pracy będziemy: my, młode pokolenie.

„Sto lat, sto lat, niech żyje, żyje nam!”

Jeszcze raz niech żyje, żyje nam!”

Kultura i sztuka.

19. III. 62.

Wyftuchaliśmy kolejnej audycji muzycznej kaskadowej
Filharmonii Nowodowej.

Temat audycji - „Ronda i wariacje”.

Głównymi utworami były głównie utwory wokalne
i hiszpańskie.

Inne.

21. III. 62.

Merniowie klas orientalnych udali się na wyieczek
do Browaru. Wyieczek miała charakter naukowy.

Celem jej było zapoznanie się z produkcją piwa
i drożdży. Nie było lekcyjnego ale i praktyczny
pobieg procesów powstania produkcji.

Wyieczek taka jest dla nas bardzo korzystna.
Pozwala ona na lepsze zrozumienie omawianego
zagadnienia.

Kultura i sztuka.

24. III. 62.

W maju został ogłoszony konkurs czytelnicy.

Warunkiem konkursu jest przeczytanie wyznaczonych
lektur i sporządzenie pracy konkursowej.

Ma to mieć charakter sprawozdania, pamiętnika,
inscenizacji, albumu itp.

Termin przekazania prac komisji konkursowej upływa
15 maja.

Sport

26. III. 62.

Jak co roku tak i w tym zostały zorganizowane masowe zawody gimnastyczne.

Najlepiej zawody te były przeprowadzone w klasach.

Najlepsi gimnastyki poszczególnych klas przeszli do półfinału. Wyjeżdżący półfinału przeszli do finału.

Do finału masowych zawodów gimnastycznych zakwalifikowało się 8 uczennic i 12 uczniów.

Pokaz zawodów odbył się 26. III. 62 na hali w szkole.

Na pokaz przybyło dużo widzów.

Porównaniem zawodników był zrównany. Walka o zwycięstwo najlepszego gimnastyka w końcu była zaciekła.

Ćwiczenia były wykonywane na wyjątkowo poziomie.

W ogólnej punktacji I miejsce w juniorach zajęła dziewczęta

Jawonek Erana

II Beatecha Danuba

I miejsce w młodnicach zajęła
Cecilia Zofia

II miejsce w młodnicach:
Racheny Zdzistawa

Chłopcy.

I Nitowski Janusz

II Beatecki Jęży

I Gwałowski Andrzej

II Kubala Jęży.

Jeszcze chodzi o ogólną punktację klas to I miejsce zajęła kl. I b. moja klasa. Także raz naczyło.

że puchar ten mamy już tuteż rolę.

Życia rośliny.

marzec - kwiecień

Jest ładna pogoda, ciepło.

Rozpoczęły się prace w ogrodzie szkolnym.

Uczniowie bawią się na (leżących) leżakach biologii

bawią się na łóżku biologicznym chodzą na grządki
i przygotowują prace pod opieką nauczyciela.

Każda klasa ma swoją działkę, a każda
opracowuje coś innego. Są więc: rośliny specjalne,
drewka, rośliny motylkowe i.t.d.

Muzeum i sztuka.

5.11.62.

Gościliśmy u siebie chińską artystów z Teatru Starego
w Warszawie. Recytowali oni utwory wielkiego
polskiego poety współczesnego Konstantego Ildefonsa Gał
czyńskiego.

Oni byli mistrzami, recytowali utwory

"Romans"

"Moim Testamentem"

"55t stwor"

"Niedziela w Brukseli"

Dzięki takim występom "Artystów" pogłębiają wiedzę
z literatury i czerpią bogactwo literatury polskiej.

Kultura i sztuka

9. IV. 62.

Słuchaliśmy dzisiaj koncertu nadawanego przez audytorium Krakowskiej Filharmonii Nowodworskiej.

Tytuł - Stanisław Moniusko - „Szary Dwór”.

Dobra obsada, dobre wykonanie.

Jeszcze chodzi o samą operę to jest arcydziełem jedną z największych i najlepszych oper polskich.

Najbardziej podoba mi się aria „Do matki”

o ar „aria z kulantami”.

13. IV. 62.

Dzisiaj w 17-te po dwóch pierwszych lekcjach wyjechały na wyjeżdżając do Krakowa.

Tematem wyjeżdżającej była sztuka Goldoniego p.t.

„Zabobani” grana w Teatrze Nowackiego.

Womedia podobała mi się ogólnie.

Trzeci

18. IV. 62.

Wskazując upragnione fere mienne. Długo nie potwory ale zawsze ten bycień swobody i rozporozynku. A na dwore jest szkieł, eufro, ucto- no od traw i liści i kolowano od kwiatów.

Leś o nauce też nie zapomnimy, bo to przecież

III okres.

25. IV. 62.

Wznow rozpoczął się nauka. Niedawno zegnaliśmy się, a dziś wracamy i witamy się. Strasznie szybko czas upływa.

— { Czasie, czasie kłóci się ratujemy
— { Włosa twój powstrzymaj bieg
— { Włosie, włosie i nogę zima
— { i już się bliżej śmieję.

Każdy wchodził wesoło, opalony ale nie tak na bieżąco ale na baki, no wiosenny łódź. Ale co z naszym przyniesieniem o solidnej nauce? Zapytaj kogokolwiek z "X.B." nikt nie wie. Wcale się nie dźwiga.

Bo to już tak jest, że im więcej wódno tym się mniej wazy.

W ramach czynu 1-majowego każda klasa uposażona pewien odcinek parku.

Nad całą tą akcją czuwa komisja do spraw społeczno-wyrobniczych z kł. Karimierem Koloratka na czele.

Nasza klasa t.j. kł. "X.B." została wyznaczona (od) do porządkowania alejki ciągnącej się od budynku szkoły na boisko sportowe.

Pracę tę wykonaliśmy pracując 2 razy przez 2 godz. (Jedni pracowali nieprzerwanie, a inni sprawniali tylko wstawienie, że pracując).

Rocznice i obchody.

30 IV. 62.

1. Kraj.

Wymalują to słowo stoją na przed oczyma. Łąki pokryte zieloną trawą, drzewa pokryte pokarmem młodych liściów, sady pełne białego kwiecia, jakiś osiński, czyste ulice, place, a na nich dużo ludzi, tłumy ludzi, nad tłumami powiewają sztandary i różnokolorowe transparenty. Nad tym wszystkim błękitnieje niebo po którym spływają na ziemię słabe promienie słońca.

Oto obraz pogodnego majowego poranka, prawnika 1. Krajowego - świata ludzkiej pracy.

Dzień ten obchodzony jest przez wszystkich ludzi pracy, całego świata.

Odsłownie ubrani rebelisimy na wale aby wzięci udział w Akademii 1. Krajowej. Otworzył ją pan Dyktor, który powitał wszystkich, a potem wygłosił referat w którym mówił o stanie robotniczym o jej problemach, o zadaniach i osiągnięciach.

Mówił też o XIII zjeździe Komunistycznej Partii w ZSRR, o programie i postanowieniach zjazdu.

W chwili artystycznej więc udział chwytakowy śpiewający wiersze chwytakowe pieśni, były także występy o aktualnej tematyce.

Kultura i sztuka

3. V. 62.

Tematem dzisiejszej audycji muzycznej była muzyka romantyczna. Zależy mi ze temat oddzielny, mówisz potocznie, na czasie, bo mamy wiosnę, maj. No, w pewnym stopniu zgodzę się z tym. Tutaj mamy wartości, różnorodny czyn i tutaj. Ale muzyka która dzisiaj wylgnęliśmy była powasna.

Główną częścią audycji zajęły utwory Chopina, geniusza muzyki, nie tylko muzyki polskiej, ale geniusza muzyki światowej.

Była również mowa i o P. Stenierce.

Udzieliliśmy także utwory jego jako: "Kukułka", "Kwiaty", "Kosa i Kosa".

Utwory te wykonał zespół Kwiatkowski, Filharmonii Nowosolnej, skłony zmagajomi.

Małgorzata Wąsosz - Pawlikowska

Zbigniew Stelmasowski

Janusz Demow

Na fortepianie, jako zespół kwartet Adam Dobrowolski.

Życie szkolne.

W naszej szkole organizowane są ~~inne~~ ^{kluby} prace.

Jako pierwsi w ich szeregu wstąpili uczniowie kl. X b.
Pracowaliśmy przy sadzeniu drzewek. Zapracowane
pieniężne zostaty przeznaczone na wycieczkę, która za-
mierzamy ułożyć pod koniec roku.

Jednak nie pieniądze stanowiły ich nasz główny
cel, nie jesteśmy aż tak materialistami.

Wtedy z nas zdaje sobie sprawę jaka rolę odgrywa
drewno w gospodarce ekonomicznej. W związku z rozwojem
przemysłu zapobieganie na ten sposób uwaga.

Polka zaś nie posiada dostatecznej ilości lasów. Dlatego
państwo nasze przeprowadza dzieje sadzenia drzewek.

W związku z tymże państwo polskie, postawiło
hasło, sadzimy 1000 drzew, na tygodnie.

Zgodnie z tymi postanowieniami, też wzięliśmy
udział w tej akcji.

Przy pracy cała klasa udawała się na miejsce
sadzenia drzewek i tam pracowali. Praca
stała rychło i sprawnie. Pracownicy leśni byli
z nas zadowoleni, i my także byliśmy zadowo-
leni, że przyczyniliśmy się do realizacji hasła
sadzenia drzewek.

..... Sami zrobimy wszystko

Wszystko zrobimy z czasem

To choć będzie wolno

Tuś, choć zielony las...

Życie szkolne.

Podróże turystyczne - babcie jest powiekszenie, z którym zgodzamy się wyjechać.

Najprzyjemniej jest podróżować własnym pojazdem, którym kierujemy sami. Tęskni, żeby walczyć babcie wyjechać, żeby umieć jeździć, aby umieć jeździć, żeby nie uciec i ukoleryć kłus motocyklowy.

Dzięki nam, aby umożliwić nam zdobyć prawa jazdy zorganizowała kłus motocyklowy, który prowadził L.P.I.

Kłus cieszył się drugim powiekszeniem znowu wśród młodzieży miejskiej. Ale i dziewczęta nie dają za wygraną, i one liczą ulepszenia na rytmu i zdają wyniki.



Jeżdżymy, jeszcze powoli, niepewnie, ale z czasem dojeżdżymy do sprawy.

Życie kulturalne

19. V. 62.

Dzisiaj odbył się powrót z udziałem całej młodzieży. Jeżeli można to tak nazwać, to odbył się finał konkursu ligi Quizowych.

W konkursie miało brać udział 16 osób, które uzyskały najwięcej ilości punktów w poprzednich grach.

Do konkursu stanęło 13 osób. Każdy z uczestników grał doświat 5 pytań. Trzy pierwsze były pytaniami prostymi, dwa następne to pytania problemowe.

Pytania dotyczyły różnorodnych dziedzin życia - np. polityki światowej, sportu, muzyki, historii i inne.

Najwięcej punktów uzyskał kol. Stanisław Okonicki uśc. ul. XI a uzyskał I miejsce.

II miejsce zajął kol. Japa Stanisław uśc. ul. X a

III miejsce zajął kol. Kalinowski strażnik uśc. ul. II b

IV miejsce " " " Stanisława Nowicka uśc. ul. X b

Dzisiaj zostali nagrodzeni książkami.

Sport

20. V. 62.

Dzisiaj został zorganizowany mecz międzoklasowy, w który udział brało 16 osób. W meczu brało udział uczniowie

kl. X b i kl. X a.

Mecz zakończył się zwycięstwem kl. X b.

6:2.

Łzyie szkolne.

22. V. 62.

Dzisiaj odbyły się zawody drużyn sanitarnych na terenie powiatu. Brała w nich udział wdmieci drużyna z naszej szkoły.

Jednak tym razem naszym „sanitariuszom” nie powiodło się. Na tym możliwe miejsca, zajęły III, po drużynach Wojnicza i Łzyej Góry.

24. V. 62.

Wczoraj wieczorem pojechaliśmy dzisiaj na wycieczkę do Tarnowa. Celem wycieczki było zwiedzenie zakładów arcelowych w Świerzkowie i zapoznanie się z produkcją nawozów sztucznych i papieru.

Do zwiedzenia fabryki pojechaliśmy do Tarnowa.

Przy okazji obejrzeliśmy ekspozycję muzeum Ziemi tarnowskiej, i o godz. 16-tej byliśmy z powrotem w Białym.

Wycieczki katedr Tęcza w sobie przyjemnie z pożytecznym.

Świeższe zagadnienie produkcji papieru czy nawozów sztucznych przeważamy na łęgiach chosni, ta robota produkcji prowadzi na łęgi chosni, a rozmianek.

Źycie szkolne.

2. V - 3. V. 1962.

W całej szkole niecodzienny nastrój. Od rana panuje jakaś podjętna cisza. Nawet drzwonki dzwonią cicho, jakby bał się zamoczyć ten cichy spokój.

Reks, dzieląc nami najstarsi koleśki, ces. kto jedynych pięć zadanie maturalne.

Saer bliższe drzwi widać pochylone sylwetki nad białymi arkuszami i pióra w rękach, myślisz kure po popisie, rozpytuje go drobnym matkiem liter. Wieho... Wygląda tylko oddechy, skrypienie piór i nęskost kastele odwracanych na drugą stronę. No, ale skończyli już z tym i nie przeszkadzajmy. Niech pięć dalej i niech napięć wyżej na 5.

Widział niespieszonych noży, czerwone ocy, zdenerwowanie - co to może być? To jest matura.

Nie u wszystkich zarwana się oca w ten sposób, ale u większości. Jest to już bładycyżne.

Pierwszy etap - egzamin pisemny poza nami, czeka następny, egzamin ustny. Dla jednego trudniejszy dla innych łatwiejszy niż poprzedni. Ja uważam, że obydwa są jednakowe. Obydwa w równym stopniu wymagają wiadomości zdobytych a precyzyjnie estwech lat.

Dziś jest pierwszym dniem egzaminów

wynęk. W całej szkole ogólne podniecenie, a zdających
wielkie odnowowanie. My zaś czekamy jakbyśmy jak
półtora nie dobre losy „nieuspokojeni”.

Nawiasem, zjemyśmy inni zdania wszystkich przedmiotów
na ocenę bardzo dobry.

Sport.

5. VI. 62.

Przynieśli odbyły się zawody Kociuszkowskie na terenie
powiatowym. Były w nich udział dwójmy z naszej
szkoły i zajęły trzy pierwsze miejsca.

I miejsce zajęła 3-osobowa dwójmy
w składzie: Pehala B., Borowiec J., Iwulski Z.

II miejsce - Czerwinski, Zydomi Jan, Kokoński K.

u dziewcząt I miejsce zajęła dwójmy w skład który
wchodzi: Stanisława Nowicka
Wiedzińska Maria
Świerad Halina.

II miejsce - Rybenia Jadwiga
Jawonek Maria
Pochała Stanisława

Wszystkie zawody wzięły udział w wojewódzkich
zawodach Kociuszkowskich, organizowanych
przez PZ w Tarnowie.

Kultura i sztuka

10. VI. 62.

So var otkatni w tym roku szkolnym gościliśmy artystów Krakowskiej Filharmonii Narodowej.

Tytuł audycji brzmiał: „So chyba lubimy”.

Na program złożyła się:

1. Zgaduj - zgadula

2. Koncert igreńi.

Pierwszy punkt programu nie bardzo pasował (według nas) do tematu. Bo „Zgaduj - zgadula” równa się pytaniiu, a my, uczeniowie nie bardzo to lubimy.

Każej wolemy się ograniczyć do roli Słuchaczy.

I utwórnie drugi punkt przypadł nam do gustu.

Ale najpierw Zgaduj - zgadula. Brała w nią udział cała młodzież. Pytania nie były trudne. Dotyczyły wiado mości zdobytych podczas słuchania krótkich audycji muzyknych w ciągu roku.

Jak wynikało z odpowiedzi konkursowców, to młodzież bardzo dużo skorzystała z audycji muzyknych.

Nagrodą za prawidłowe odpowiedzi był koncert igreńi. Młodzież sama wykonywała utwory, i to ma je dla kogoś przesłuchała.

Utwór był naprawdę trudny, to wyzwanie utwory są skłonne i godne wybuchania.

Abytów poręgnaliśmy kwiabami, dziękując za wytkpy i prosząc aby w następnym roku ksi nas odwiedzali.

Wszystko i wczynie.

13. VI. 63.

„Dziś dla was kochani, wycieczki zebrani
Quano, kolechy, wstota, zagna was.
Przeminał wzdłuż was, i wiele młodzieńcy,
Ostatni was dzisiaj, niech wspólna dziwny piciu
Wierowy wspólne nas brokli Tęczyły
Dzisiaj życie podaje Nam dion
Kacie wiedzę, zapal i rity.
Zdrucie w niernanego jutra toni.

Dzisiaj wielu młodych ludzi opuścilo mury
nawet wzdoly aby wyjsci na drogę prowadzącą w stronę
niernanego jutra.

Opuścili oni za ramie mury wzdoly. Wzdoly, która przez
wzrost lata, co dnia witała ich dziwnym dziwnym
gwiazdą kolegów, zapachem kwedy i abstraktu.

To wszystko nie zmieniało. Zostały tylko wspomnienia.

Wspomnienia kolegów, koleżanek, profesorów, wspom-
nienia chwili spędzonych z nimi.

Przed nimi stała nowa droga, droga prowadząca
w niernaną przyszłość. Droga ta nie będzie łatwą
do przejścia, nie będzie prosta, będzie miała wiele
zakrętów, wzniesień i spadków, nie będzie ustroniana
samymi wozami, bo wszed woi będą ostre kłody.
Lecz, ci, młodzi ludzie mają na drogę odpowiedni
ekwipunek, mają wiedzę, chęć i młodość.

A mająte talnie bogactwo, nie wie moie stać im

na przeszkodzie.

Ruszył mi młody człowiek w drogę. Stał na przeciw
kuchni z podniesioną ręką w górę głowę i zwał się Ję.
A potem? potem wrócił z głową podniesioną, na której
był błyskawicznie wieńce laurowe. Wrócił, pokłonił mi i
podziękował staraj się za ten cenny starość, którym
byś odarowała. Jak najnie, za wiedzę.

Łala która signata dzisiaj nanyet najwyższych
kolegów, który wcielił jui na nową drogę życia.
Pon dążył wzięty im dyplomy, gratulował i
zjęty wzięcia w tym jakby nowym życiu.

Ynne

1. VI - 5. VI. 62r.

Sprawozdanie z wyjazdu 14 IX b.

O wyjeździe nasz nasz mamyśmy od dawna. Już od 8-mej
kiedy. Stanem nasze uniezgodności nie teraz, w 14 IX.

Dr. 1. VI. 1962r. wyjechaliśmy o godz. 21⁰⁰ z Brestka, pociągiem
do Wornawy. W Wornawie mieliśmy być na godz. 5⁰⁰ rano.

Tak nie jednak nie stało, gdyż nasz pociąg uległ katastro-
fie. O godz. 3⁰⁰ rano w lipcach rejonówskich pociąg

nasz zderzył się z pociągiem stojącym na tym
samym torze. Na szczęście, z katastrofy zyskali
cało, straciliśmy jedynie 7 godzin.

Do Wornawy przybyliśmy na godz. 13.

Ustępowo zwiechaliśmy Praga, Polac Kultury,

i Basen Modrzewy, a po drodze byliśmy w 200.
0 gda. 23 byliśmy już w drodze. Dalnym celem
naszej wyprawy był Kolberg.



So my, na the chrześcijańskiego Pałacu Kultury
w Alwarowie.

W Malborku byliśmy na godz. 7 rano.

Po śniadaniu poszliśmy na zamek. Zwiedzanie zamku trwało 3 godz. z tym, że dokładnie był zwiedzony tylko zamek średniowieczny. Potem był dzied. Ogda. 14 nastąpił odjazd do Sopotu i Szepegowa.

W Sopocie mieliśmy zamówione noclegi w hotelu podskawowej № 2. Na miejscu byliśmy o godz. 15³⁰.

Zanim po ulokowaniu, poszliśmy nad morze, (Było pięknie) i widzieliśmy samą wierzchość. W poniedziałek mieliśmy zamiar zwiedzić budynek - port i "Kell". Tak też było. Rano pojechaliśmy do Gdyni, najpierw stacją "Eugenia" a potem stacją "Złota" pojechaliśmy na Kell. Podróż ta trwała tylko godzinę. Na lot widzieliśmy o godz. 15-16.

Po smacznym śniadaniu wyruszyliśmy do Oliwy, do ogrodu zoologicznego. We wtorek, do południa zwiedziliśmy Gdansk, a o godz. 12 z przychodem gdanskijszym popłynęliśmy na Hel. Przy okazji można było oglądać dybnie Gdansk. Po obiedzie byliśmy w Oliwie. Tam widzieliśmy kabełki ze stajni mi ogrodniami i ogrodnictwem.

O godz. 21⁰⁰ pojechaliśmy z Sopotu do Bytowa. Z Bytowa (rano) tramwajem do Chorowa gdzie zwiedziliśmy najpiękniejszą w Polsce planetarium. O godz. 13 wyruszyliśmy z Katowic do Wrocławia a następnie do Poznania.

z życia szkoły.

Studentzi mają swoje „Twenstia”, dzieci „Dzień Dziecka” a my, młodzieńcy wstępnicy, iacy?

Oty mamy „Zakładę”.

W naszej szkole przygotowani do tej „Zakładę”.

Opiekujemy gości u siebie inne szkoły z naszego powiatu. Będzie zgodny-zgadula, konkurs na najlepszego pisemkownika (pisemkownika), na najlepszego recytatora, na najlepszy afisz, na najbardziej pomyslny strój i.t.d. Przygotowania w całej pełni do zaskakującego świata.

O godz. 8⁰⁰ zebrała się cała młodzieńcy przed budynkiem szkolnym. Jest to wielokolorowy tłum (tłum to narwa ludzimi) w którym Jania nie można odróżnić od Maria, Maria od Pani, Pani od Hosi i.t.d.

Wszyscy wyrażyli tłumnie. Nie brak tu kwiatów,

kwiazdówek, motyli, balonów, pajaców, kwasi,

grybów, postaci historycznych, nawet nie wiem

jak to narwać. Wygląda wspaniale, naprawdę

wspaniale.

Jan Dyktor w swoim przemówieniu mówił o osiągnięciach i brakach w ciągu tego roku.

Zygnął nam wesółych i zdrowych walekaj.

W imieniu młodzieży przemawiał przewodniczący R.U. kol. Petelos, który dziękował p. Dyktorowi i gronie profesorskiemu za trud i pracę nad nami.

Zygnął tam również wesółych walekaj.

Uczniowie produkują w nauce, wyróżniają się nie pilnością, dobrą frekwencją, wzrostem nagrodzeń i listkami, ufundowanymi przez R.U. i K.R.

So zaleńczeniem akademii wychowawcy wrzadzili nam świadectwa ... i.....

. lato, lato, lato czecha.

Razem z latem czecha necha

Razem z neka czecha las

A tam ciagle nie ma nas.

Przew. R.U. - Jozef Maj
Przew. K.R. - Jozef B.
Op. R.U. prof. Stencel Wacław

Bresko 26. IV. 1962

Kronikarz
Stanisława Nowicki

Sobót nam ponesat ulicami miasta, na rynek
sienny. Tam czekały na nas inne zalecki.

Była tu szkoła podstawowa z Onesha i dwuklaszerek
miejscowości, Technikum Ekonomiczne, Technikum
Koszyczne z szczy Góry, Techników Rolnicze z Aginera
i.t.d. Wypisy wazem przeszliśmy w polnocnie
głównymi ulicami miasta i zawróciliśmy do szkoły.
Tutaj odbyła się egzamin - egzamin i rozstrzygnięte
zostały inne konkursy. Potem, zwycięzcom wotowano
nagrody.

Od godz. 13 w szkole odbyły się występy artystyczne.
„Zakładka” zakończyła się „wielkim balera
zakochanym”.

Przedtem „Zakładka” miała imiata powieści,
dobrze była przygotowana i zdała egzamin.

Zycie szkolne.

22. V. 62.

I znów - jak co roku skupiliśmy się na meży
nowego etapu naszego życia.

Obrzyliśmy dzisiaj plan całorocznej pracy -
Świadekstwo.

Obrzyliśmy zofionym, dwumiesięcznym odpo-
czynkiem po pracy szkolnej.

Zebrałiśmy się dzisiaj wycieczki, na wycieczkę
apelu, z okazji zakończenia roku szkolnego 1961/62.